

Tytuł: 30 cm

Aha! F.I.S.Z. Jeszcze raz  
30 centymetrów ponad chodnikami  
Aha! F.I.S.Z. Jeszcze raz na 2 0 0 1  
1 rok - właśnie tak

F.I.S.Z. Aha!  
F.I.S.Z. Na raz, raz i DJ M.A.D.  
Jeszcze raz, raz

30 centymetrów ponad chodnikami  
Nadciąga F.I.S.Z. Z siłą jak dynamit  
30 centymetrów ponad chodnikami  
Nadciąga F.I.S.Z. Z siłą jak dynamit  
Jak dynamit

Panowie, panie ten człowiek nazywa się F.I.S.Z.  
Tak jak Paktofonika nadciąga kilkadziesiąt centymetrów nad chodnikiem  
Nadciąga jak huragan  
I chodzi nad, nad całym tym śmietnikiem  
Chodzę jak mówię  
Mówię jak chodzę  
Lekko, płynnie, unosząc się  
By nie zawadzić nogą lewą, prawą  
Poruszam się 30 centymetrów nad  
Więc patrzę na was z góry  
Proszę śmiało  
Bijcie brawo  
Patrzę z góry  
Na świat, który pędzi bez oglądania się za siebie  
A ja lekko, powoli - jak ślimak  
Nogi mam tak, a głowę gdzieś wysoko w niebie  
Bo oni chodzą tak ciężko  
Zmiażdżeni problemami  
Ja lekko, w poprzek  
Wszystkim wbrew tym co gadają bzdury  
Za plecami  
Poruszam się razem z madem 30 centymetrów nad chodnikami  
30 centymetrów nad chodnikami

30 centymetrów ponad chodnikami  
Nadciąga F.I.S.Z. Z siłą jak dynamit  
30 centymetrów ponad chodnikami  
Nadciąga F.I.S.Z. Z siłą jak dynamit  
Jak dynamit

Nadciągam  
Zrobić mi miejsce prosze  
Słyszę jak pieprzą głupoty  
Chwytają się za jakieś marne ploty

Fisz - [www.lajestem-30centymetrow.com](http://www.lajestem-30centymetrow.com) nad tym wszystkim

30 centymetrów z dala od durnoty i ciemnoty

Kapią z czoła

Pierwsze poty

Pierwsze dźwięki

Pierwsze słowa kapią z mojej szczęki

Patrzają na mnie z pod łba

Nie rozumiejąc ani słowa

Więc nie dla was, nie do was ma trafić moja mowa

Ja ciągle trzymam się ponad całym tym bagnem

Na 30 centymetrów wysokości

Trzymając się z dala, z dala od słów zazdrości

Niosąc treść pełną metafizyki i miłości

Bo jestem tutaj

A ty kim jesteś by oceniać mnie???

Ja mam czyste ręce

Nie oceniam

Nie zmieniam zdania co minutę

Jestem tym, kim byłem

Mądrzejszy o rok

O krok wyżej, śmiało

Stawiam kroki moim dużym czarnym butem

Moim dużym czarnym butem

30 centymetrów ponad chodnikami

Nadciąga F.I.S.Z. Z siłą jak dynamit

30 centymetrów ponad chodnikami

Nadciąga F.I.S.Z. Z siłą jak dynamit

Jak dynamit

Nadciągają ponad miastem

Miejskim brudem

Ponad chwastem

Ponad tym co utrudniało się rozwijać

Stąpam moim wielkim czarnym butem

Nie trzeba mnie omijać z daleka

30 centymetrów ponad chodnikiem

Moje buty - prowadzą mnie przed siebie

Ide śmiało

Nie powstrzymasz mnie

Nie zerkam za siebie

A ty kim jesteś by oceniać mnie?

Wozisz, wozisz się szeroko

Marszcząc nieprzyjaźnie czoło

Mrózając nieprzyjaźnie oko

Jestem jednak o 30 centymetrów za wysoko

Za wysoko

A ty kim jesteś by oceniać mnie???

F.I.S.Z.